

# GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA.

Redakcja i Administracja:  
Rynek Kościuszki № 9, telefon № 10-08.  
Telefony Redakcji: { dzienny—10-06.  
                                  nocy — 4-04.

Konto w P. K. O. 66999.  
Lomży, Wołkowysku,  
Filje: w Grodzie i Suwałkach.

Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 14-15;  
telefon № 10-06 dodatkowy.  
Administracja czynna od godziny 9-15 od 17-20.  
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

## Wiadomości telegraficzne

**Ryga** 2. III. Wczoraj aresztowano dyrektorów Union Banku Ulmanisa i Monrina, którzy usiłowali spieniężyć czek bez pokrycia na sumę 200.000 dolarów. W aferę tę wzmieszani są również ministrowie: rolnictwa Albring i skarbu Pietrowicz. Jak przypuszcza prasa, afera ta może pociągnąć za sobą przesilenie gabinetowe.

**Waschingon** 2. III. Rewolucja która wybuchła na San Domingo została zakończona pomyślnie; partie zwalczające się ustaliły, że obecny prezydent republiki Vasquez złoży dymisję, a tymczasowe stanowisko prezydenta obejmie przywódca powstańców Urenie.

**Nowy Jork** 2. III. W mieście Columbus, w stanie Ohio, został stracony na krześle elektrycznym profesor akademii weterynaryj dr. James Snook za zamordowanie swej kochanki 24 letniej studentki Teodory Mix.

**Paryz** 2. III. „Petite Parisienne” podaje niesprawdzoną jeszcze pogłoskę, jakoby król hiszpański Alfons zamierzał abdykować na rzecz trzęcego syna Don Juana, albo jego wuja Don Carlosa.

**Bukareszt** 2. III. Rząd czechosłowacki postanowił nie wysłać swego przedstawiciela na uroczystość jubileuszową ku czci naczelnika Węgier Horty'ego, a to ze względu na zajęcia zeszlorzecne z okazji odsłonięcia pomnika Nieznanego Żołnierza w Budapeszcie. Do stanowiska Czechosłowacji dołączyła się Jugosławia i Rumunia.

**Wiedeń** 2. III. (PAT) Korespondent moskiewski „Neue Freie Presse” donosi, że rząd moskiewski w swej akcji na rzecz socjalizacji zniósł faktyczne prawo swobodnego przesiedlania się robotników przemysłowych, rolnych i umysłowych. Inżynier w Rosji nie może zmienić swej posady bez zezwolenia władz sowieckich.

**Kijów** 2. III. W Dniepropietrowsku wybuchł w jednej z tamtejszych fabryk piec, wskutek czego 9 robotników zostało zabitych a 13 uległo zatruciu gazami. Stan zatrutych jest bardzo ciężki.

Przypuszczalnie chodzi tu o wybuch w fabryce gazów trujących.

Jadącym do Warszawy

polecamy

najpopularniejszy

lokal:

GAJTRONIKA



## Nowy rząd francuski.

**Paryz** 2. III. (PAT). Ukonstytuował się rząd francuski pod przewodnictwem premiera Tardieu piastującego jednocześnie tekę ministra spraw wewnętrznych. Ministrem spraw zagranicznych został Briand. W skład obecnego gabinetu wchodzi łącznie z podsekretarzami stanu 5 senatorów, 29 deputowanych; 3 senatorów należy do lewicy demokratycznej, 1 do Unii demokratycznej, 1 dżiki, 8 deputowanych należy do republikańskich lewicowych, 6 do lewicy radykalnej, 2 do lewicy socjalnej i radykalnej, 2 do socjalnych republikańskich, 2 do niezależnej lewicy, 2 do socjalnych radykałów, 3 do grupy Marina i 1 do demokratów ludowych. Ministrem marynarki handlowej jest p. Rollin.

**Paryz** 2. III. (PAT). Pierwsze posiedzenie Rady Ministrów gabinetu zakończyło się dziś o godzinie 11.50. Tardieu po wyjściu z posiedzenia, oświadczył przedstawicielom prasy, iż rząd przedstawi się obu Izbowi parlamentu w środę. Delegacja francuska odjedzie do Londynu w czwartek.

## Żołnierze bolszewickiej Straży Granicznej zbiegli do Polski

Wczoraj w nocy na posterunek Policji Państwowej w Luniniec zgłosiło się 20 żołnierzy bolszewickiej straży granicznej w pełnym rynsztunku na czele z komendantem. Oddział ten stanowił obsadę granicznej placówki sowieckiej w rejonie „położonym naprzeciwko powiatu luninieckiego.”

Badani przez Komendę P. P. Luniniec zbiegli żołnierze oświadczyli, że już od dłuższego czasu nosili się z zamiarem porzucenia szeregów armji sowieckiej, w której ostatnio panują stosunki niemożliwe do wytrzymania. Dzięki bowiem ogólnemu brakowi zboża w Sowietach żołnierze otrzymują daleko niewystarczające racje żywnościowe. Dzięki znowu co-

raz częściej zdarzającym się ostatnio napadom dywersyjnym zbuntowanych chłopów białoruskich zwalczających kolektywizację na oddziały wojskowe, w armji wzmocniono do tego stopnia rygor i dyscyplinę, że żołnierz sprawadzonej został do roli niewolnika.

W armji więc panuje ogólne niezadowolone, którego wyrazem są indywidualne wystąpienia przeciwko oficerom sowieckim. W związku z tem bolszewicy przydzielili do każdego najmniejszego nawet oddziału agentów G.P.U., którzy donoszą o każdym kroku żołnierza. W tej atmosferze, zeznają zbiegli żołnierze, nie mogli wytrzymać i dlatego zbiegli do Polski.

## Wampir z Düsseldorfu dał znać o sobie.

**Berlin** 2. III. Dziennik „Freiheit”, wychodzący w Düsseldorfie otrzymał list od osławionego zbrodniarza z Düsseldorfu, którego pomimo energicznej śledztwa nie udało się wykryć. Redakcja twierdzi, że list ten jest autentyczny, ponieważ charakter pisma zgadza się z poprzednimi listami, które nadchodziły do redakcji od nieznanego zbrodniarza. Morderca twierdzi, iż ojciec jego był wysokim urzędnikiem, on sam zaś rozpoczął studia wyższe, studiował w akademii sztuk pięknych w Düsseldorfie, porzucił jednak naukę, ponieważ nie miał zamiłowania. Pracował następnie jako urzędnik banku, z którego został wydalony, następnie pracował

jako inspektor w towarzystwie ubezpieczeń. Morderca wyjaśnia pochodzenie papieru, na którym pisał listy i nad którym tak bardzo truduła się w koszu od śmieci podczas jazdy koleją. Morderca twierdzi, iż w przebraniu kobiecym zapoznał się pewnego razu z wyższym urzędnikiem policji. W zakończeniu listu opisuje swą osobę: jest on mężczyzną wzrostu 168 cm., nie nosi okularów, chybła dla dekoracji, chodzi w palcie marengowem, garniturze w kratki i w lakierkach, wykładanych sukmem.

Sprawę tajemniczego listu oddano policji.

## Sjonista ambasadorem Stanów Zjedn. w Polsce

**Nowy Jork**. (P. A. T.) Tutejszy „Nowy Świat” dowiadyuje się ze sfer żydowskich, że prezydent Hoover ma zamianować na stanowisko ambasadora Stanów Zjednoczonych w Polsce Dawida Kaufmana, b. posła w Bolwji.

Kaufman urodził się w roku 1883 na Litwie, jest z zawodu adwokatem, należy do partji sjonistycznej.

Kandydatura jego została wysunięta przez grupę członków kongresu ze stanu Pensylwanja.

## POPIERAJCIE L.O.P.P.

APOLLO  
DZIŚ  
POCZĄTEK  
645, 830, 1020

Co za kaloryt!  
Co za namiętny rytm  
obrazów, jakie pło-  
miennie sceny!

„MATIN”

KOBIETA  
I PAJAC

Nabrzmiły zmysłową rozkoszą dramat wg. powieści  
Pierre'a Louisa „LA FEMME ET LE PANTIN”

Conchita Montenegro i Raymond Destag  
w rolach głównych

## Reforma podatku przemysłowego

Podkomisja skarbową dla reformy podatku przemysłowego przyjęła ograniczony wniosek, idący w tym kierunku, że rząd przeprowadzi umorzenie zaległości podatku przemysłowego aż po koniec roku 1927 włącznie w wysokości po zł. 250 za każdy rok zasadniczego wymiaru oraz umorzy wynikłe stąd kary i zaległe odsetki.

Z pośród innych też przyjęto: Detaliczne składy materiałów aptecznych postanowiono traktować na równi z aptekami.

Pośrednicy handlowi pracujący na rzecz firm nieopłacających podatku od obrotu płacić będą podatek obrotowy tylko od prowizji nie zaś od pełnego obrotu. Ponadto przyjęła komisja zmianę ustawy, umożliwiającą wprowadzenie ryczałtu dla drobnych płatników.

Co do eksportu minister skarbu zgodził się w zasadzie na zwolnienie go od podatku obrotowego, zastrzegając sobie możliwość stosowania pewnych wyjątków.

Przy ustaleniu pojęcia komisji wyłączonego przedsiębiorstwa kupna, ograniczając je tylko do przedsiębiorstw sprzedaży.

Odnosnie do wniosku w sprawie opodatkowania przemysłu i rzekłoby komisja przyjęła następujące zasady: Zniża się stawkę podatku dla rękodziela na 1 proc. od 1.1 1931 r. dla kategorii VIII, VII i VI, zaś dla przemysłu na 1 1/2 proc. dla kategorii od I do V od 1.1 1932; na 1 1/2 proc. dla kategorii od I do V od 1.1 1933; na 1 1/4 proc. dla kategorii od I do V od 1.1 1934 oraz na 1 proc. dla kategorii od I do V od 1.1 1935 roku.

Następnie przyjęto poprawkę, że zwalnia się od podatku przemysłowego transakcje kupna sprzedaży wszelkiego rodzaju ziół oraz ich przetworów.

„Podatek wyrównawczy dla poszczególnych artykułów wchodzi w życie z równoczesnym wprowadzeniem dla tychże artykułów wyprodukowanych na terenie obowiązującej ustawy jednorazowego podatku obrotowego, który będzie pobierany od ostatniego producenta za wszystkie późniejsze fazy obrotów. Artykuły, który opłaciły podatek wyrównawczy lub jednorazowy podatek obrotowy wolne są od podatku przemysłowego od obrotu”.

Na tem zakończono drugie czytanie.



## Z DNIA I NOCY...

**Brzeźszka p. Młynczyka**

Witryna sklepowa wygnieciona „gazem”. Sienlanka niedzielną dżentelmenów

Pod wesolym znakiem rozpoczęła się ostatnia niedziela zapustna dla 2 wysoce uzdolnionych mistrzów dratwy, pp. Józefa Gorodkiewicza i Mikołaja Iwanowa (ulica Nowo-Warszawska 7).

Roześmiane słonce rzuciło przez okno swe złote blaski na twarze zmęczonych całonocną pracą fachowców śpiących smacznie w swym kawalerskim mieszkanku.

— Wstawaj, Mikołaszu! — zawołał p. Gorodkiewicz, budząc tym okrzykiem koleżę.

— Niczego, można — odrzekł p. Iwanow, wychylając z pod kołdry głowę.

Po obłuczach i doprowadzeniu do porządku toalet, obaj kawalerowie wyruszyli na miasto, by spędzić ostatnią niedzielę karnawałową bogobojnie i przyjemnie.

— A może wyjdę po jedyną? — zapytał przynimnie pana Józefa Mikołaj Władimirowicz.

— Dla kurażu nie zaszkodzi — odpowiedział p. Józef, poczem obaj przyjaciele wstąpili do pierwszej napotycznej, poczwiej i taniej piwiarni.

Odkorkowano kilka flaszek czystej, dla oka piwa i Vichy Grandgrilles. Mikołaj Władimirowicz i p. Józef pili desadnie, a smakowicie, ciesząc się piękną pogodą i światłem. Z oczyszczoną dokazywano wprost cudów, zwracając małą uwagę na zakąski.

Wreszcie w samo południe p. Józef zaproponował „pierdyszkę”, co Mikołaj Władimirowicz przyjął z nieklamany zalem.

Udano się następnie w kierunku Rynku Kosciuszki, by zająć autobus na zabawę karnawałową do znajomych.

Wziawszy się zgodnie pod ręce maszerowała wesoła para ulicą Lipową, gdy wtem p. Józef dojrzał w witrynie sklepowej p. Młynczyka

**Teatr PALACE** Tylko 2 występy  
**Rosyjskiego zespołu artystycznego**

na czele  
znakomitej artystki-ubienicą publiczności  
**Z. KIEŁCZEWSKA**

w poniedziałek 3 marca  
Ostatnie pożegnalne przedstawienie

**Benefis Benefis**  
**Z. KIEŁCZEWSKIEJ**

głośna sztuka w 3 aktach Przybyszewskiego  
**Dla szczęścia**

Bilety w kasie teatru.  
Początek o godz. 9 wieczorem.  
Szczegóły w afiszach.

**Radjo-program**

Warszawa 1411, 7 m

Poniedziałek 3-III.

11.58—12.05. Sygnał czasu. 12.05—13.10. Muzyka z płyt gramof. 15.00. Komunikaty. 16.15. Program dla dzieci. 16.45—17.15. Nuzyka z płyt gramof. 17.15. Lekcja zez. francuskiego. 17.45. Muzyka lekka z Gastro-nomji. 18.45. Rozmaitości. 19.10. „Skryzka pocztowa rolnicza”. 19.25. Pogawędki techniczne. 19.40—19.50. Komunikaty. 20.15. Feljton muzyczny. 20.30. Karnawałowy. 22.00. Feljton p. t. „Sienlanka”. 22.15. Komunikaty. 23.00—24.00. Muz. salon z „Oazy”.

Wtorek 4-III.  
11.58—12.05. Sygnał czasu. 12.05—13.10. Transm. z Wilna. 15.00. Komunikaty. 15.45. „Chwilka lotnicza” 18.25. Odczyt p. t. „Fotografia artystyczna a konkursy piękności”. 17.45. Muzyka operowa. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Głędła. relniczka. 19.25. Odczyt p. t. „Ku wygranej”. 19.59. Transm. o gery z Poznania. P. o transm. meteor. polic. sportowy. P. A. T. oraz retransm. ze stacyi zagran.

(ulica Lipowa 30) ciekawą parę fokstrotów damskich.

— Smatry, Mikołaszu, szpilkowe, a wyglądasz na szyte i obcas słukowy, widać robione nie na urząd.  
— Niet, brat, parzona para, urzędowa—twierdził z zachwytem Mikołaj Władimirowicz.

Od słowa do słowa — rozmowa przyjęła dość nieoczekiwany obrót, gdyż p. Józef, chcąc sprawdzić czy amfijtron ma rację, tak się schylił, że głową wygniół szybę wystawową. Zrobił się gwałt, który zwabił wielkiego zwolennika prohibicji p. Klemensowicza.

Pan Klemensowicz wziął mocno obdu przyjaciot w garście, doprowadził do drożki i odwiózł do IV Komisariatu.

Pijusów wniesiono do dyżurki, uložono do snu i przykryto kocem.

Objęci w serdecznym przyjacielskim uścisku śpią tegie pijusy.

— Wiadomo, spili się, jak szewcy — rzekł pogardliwie p. Klemensowicz.

**PRENUMERUJCE**  
**„GŁOS OBYWATELA”**

**Wydział Powiatowy Sejmiku w Ostrołęce**

ogłasza niniejszem

**KONKURS**

na stanowisko instruktora pożarnictwa z uposażeniem 300 zł. miesięcznie, ryczałtem na rozjazdy w wysokości 100 zł. miesięcznie i dodatkiem na umundurowanie w wysokości 200 zł. rocznie. Od kandydatów wymagane jest ukończenie kursu instruktorów pożarnictwa i zdolności organizacyjne. Kandydaci z praktyką na podobnych stanowiskach mają pierwszeństwo. Podania wraz z odpisami posiadanych zaświadczeń i życiorysami nadsyłać należy do Wydziału Powiatowego w Ostrołęce. Posada do objęcia od 1.IV r. b.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Starosta Ostrołęcki:  
**MILEWICZ**

**WYDZIAŁ POWIATOWY SEJMIKU W OSTROŁĘCE**

ogłasza niniejszem

**KONKURS**

na stanowisko lekarza rejonowego w Myszynie z uposażeniem 300 zł. miesięcznie i prawem wolnej praktyki. Od kandydatów wymagana jest znajomość poleźnictwa. Podania wraz z życiorysem nadsyłać należy do Wydziału Powiatowego w Ostrołęce. Posada do objęcia od 1.IV r. b.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Starosta Ostrołęcki:  
**MILEWICZ**

**OGŁOSZENIE.**

Urząd Pocztowy Białystok 1 poszukuje przedsiębiorcy do przewozu poczty kołmi między urzędami pocztowymi a stacją kolejową, do opróżniania skrzynek listowych i rozwinięcia paczek adresatom. Szczegółowych informacyj udzieli urząd pocztowy Białystok 1.

Oferty w zabezpieczonych kopertach należy składać w tymże urzędzie do dnia 10 marca 1930 r.

Zarząd pocztowy zastrzega sobie prawo wyboru oferty bez względu na cenę oraz możliwość unieważnienia przetargu.

Naczelnik Urzędu: (—) *Al. Sieńczetwski.*

**„MODERN”** Początek: 5:30 8 i 10:15 Ceny od 1 zł.  
Monumentalny film polski według powieści **GABRIELI ZAPOLSKIEJ**  
**POLICMAISTER TAGIEJEW**  
dramat erotyczno-obyczajowy w 12 akt. odsłaniający tajemnicę policji rosyj. W rolach głównych:  
**Nora Ney — Jerzy Marr — Marja Bogda**  
**BOGUSŁAW SAMBORSKI — ZBYSZKO SAWAN.**

**Żalostna wieść dla pijaków.**

Prowadząc systematycznie walkę z alkoholizmem, miał przez dłuższy czas na oku pana Filipa Parafjanika (ul. Daleka 6) słynny wróg oczyszczonej p. Radzikowski.

Wczoraj p. Radzikowski zaszedł do p. Parafjanika i, urzawszy 14 butelek z czerwonymi kartkami o mało nie zdrtwił ze zgrozy.

— Panie Filip, co pan wyprawia? — zagrmiał sirowym basem.

— Karnawalik się robi — rzewnie tłumaczył się p. Parafjanik.

Wodkę zabrano do Komisariatu. Na ulicy Dalekiej panuje smutek i przygnębienie.

**O słodka naloności!**

Łatwowień p. Jadwiga Sochoń dała się skusić na niebywałą okazję.

Jakaś nieznaną w naszym mieście elegancka dama zaproponowała pani Jadwidze paczkę doskonałej herbaty z firmy „Herbatopol”. Zapobiegliwa gospodyni skorzystała z propozycji, lecz przy rozrachunku dama tak kręciła papierkami, że po dokonanej transakcji p. Sochońowej zabrakło 30 złotych.

Oszustka wpadła jak kamień w wodę.

**Piękny połów**  
**205 kg. mięsa powędrowało do rzeźni miejskiej**

W dniu 28 tegoż m. p. Adamski wykrzył u p. Karpowiczowej Dominiki (ul. Ciechanowiecka 1) 205 kg. mięsa wieprzowego z tajemnego uboju.

Dziwięk zgnitych o nieprzyjemnej woni szynek ulegnie calepaleniu, resztę mięsa dostarczono do rzeźni miejskiej.

Pani Karpowiczowa, która organicznie wprost nie znosi p. Adamskiego za odebranie jej przed półrokiem 3 wieprzy zamordowanych tajemnie, obraziła słownie władzę, mówiąc:

— Jesteś pan bez sumienia wobec biednej wdowy, krwiożerczy bykuli! Za obrazę władzy w służbie będzie p. Dominika odpowiadać sądownie.

**Rozdźwięk w rodzinie**

Pani Zofia Soskina (ul. Brukowa 30) zwróciła się z prośbą do p. Kistera o rozwód.

Twierdzi, że ma jej, Grigorię Soskin, obywatel sowiecki, upija się, bije ją, nie chce pracować, a wszystko z domu wynosi.

Prosi do chwili uzyskania rozvodu o natychmiastową eksmisję p. Grzegorza, z mieszkania lub wysłanie go do Rosji.

**Rozbrykany alkoholik.**

Wczoraj po południu p. Gawryłowicz Aleksander (ulica Wasilkowska 28), będąc gruntownie zawiany, wyobraził sobie, że jest kłapouchem.

Pan Aleksander biegł przez ulicę Lipową i każda spotkana kobieta kopal, stojąc najpierw na czworakach, a potem wyrzucał kunstownie nogami do góry.

Scenę tę podpatrzył wiele rycerski dla wiadomości p. Tyszkó, który za zagrożonego kłapoucha odwiózł do Komisariatu.

W Komisariacie p. Gawryłowicz zaczął również kopać wszystko, ale już sposobem footballowym.

Pijaka ubrano w kaftan bezpieczeństwa. Zachrapał smacznie.

**I ten nie chciał pozostać w tyle.**

Do wieńca wczorajszych wybryków alembikowych dołączyć należy jeszcze jeden kwiatek.

O godzinie 8 wieczorem dostarczono z Białostocku jakiegoś gluchoniemego, który wśród karnawałowej rzeszy pijusów też nie chciał pozostać w starym końcu.

Czuły na ulomność bliźniego przewodnik Sadowski przyjął ululanego niemowę gościnnie i po samarytańsku.

Kto zacy jest i skąd się wywodzi trudno ustalić. Wiadomo tylko, że wycyzniał w stanie dobrze nierzętym awanturki w Białymstoku.

— Ranek mądrzejszy od wieczora — wypowiedział się p. Sadowski i polecił niewiadomskiego ułożyć do snu, który oby był pokrępiającym.

**Kino „POLONJA”**

Rewja gwiazd ekranul

**LYA DE PUTTI**

**PAWEŁ WEGENER**

**LYDJA SALMONOWA**

**D z i s**

w wielkim dramacie egzotycznym p. t.

**WYSPA ŁEZ**

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie z odnoszeniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

**CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetrowej wysokości, przed tekstem, — 70 gr.; w tekście — 80 gr.; za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł; za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne — 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. zniżki.

Układ ogłoszeń przed tekstem 4<sup>o</sup> lamowy, za tekstem 8<sup>o</sup> lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.